

Buis-les-Baronnies, 28 października 1996

Na Pana list z 1 bm. odpisuję dopiero dziś<sup>\*</sup>; tak bardzo pragnąłem napisać, że przyjadę. Nie mogłem się zdecydować na odpowiedź odmowną. Niestety, nie mogę jednak dać Wam odpowiedzi, jakiej Wy oczekujecie i jakiej ja ogromnie – wiercie mi – pragnę. Nie pojechać na pięćdziesięciolecie naszego Wydziału jest dla mnie wielkim cierpieniem moralnym. Ale stan mego zdrowia nie pozwala mi do Was pojechać. Krzyż ten ofiarowuję Panu Bogu za Was, za Was profesorów, za Waszych studentów, za byłych, za obecnych i za przyszłych, za całą naszą Uczelnię i za jej dalszy rozwój.

[...] proszę Pana, by Pan był łaskaw wszystkim ten mój list podać do wiadomości [...]

*Jerzy Kalinowski*

---

<sup>\*</sup> List ten był wysłany na adres przewodniczącego Komitetu do Spraw Obchodów 50-lecia Wydziału Filozofii KUL (prof. A. B. Stępnia). Tuż przed Sympozjum nadszedł faxem do s. dziekan prof. Z. J. Zdybickiej krótki list, w którym prof. J. Kalinowski streszcza myśli zawarte w powyższym liście – przyp. Redakcji.